

Sygn. akt II AKa 143/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|-------------------------|--|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Wojciech Zaręba |
| Sędziowie: | SA Zbigniew Makarewicz SA Bohdan Tracz (sprawozdawca) |
| Protokolant | sekretarz sądowy Agnieszka Muszyńska |

przy udziale Leopolda Piętała prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r.

sprawy **K. F.**

oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 19 marca 2013 r., sygn. akt II K 52/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem wynagrodzenia za wykonywaną z urzędu obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia w całości oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. F. oskarżony został o to , że :

I. W dniu 5 października 2011 roku w B., województwa (...), działając z zamiarem bezpośrednim zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem swojej żony D. F., zadał jej jedną ranę kłutą karku nieustalonym narzędziem kończystym oraz dziewięć ran kłutych nieustalonym narzędziem ostrym i ostrokończystym w istotne dla życia części ciała, tj. szyję, klatkę piersiową i jamę brzuszną oraz liczne rany cięte szyi, prawego przedramienia i dłoni, powodując jej m.in. ranę kłutą „przeszywającą” lewej komory i lewego przedsionka serca, skutkującą jej zgonem na miejscu zdarzenia, tj. o czyn z art. 148

§ 2 pkt 1 k.k.

II. W nocy z 15/16 kwietnia 2010 r. w N., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą, dokonał kradzieży z włamaniem do nie zamieszkałego budynku mieszkalnego w ten sposób, że po uprzednim wyłamaniu rygla blokującego drzwi dostał się do środka, skąd zabrał w celu przywłaszczenia rurki miedziane do instalacji centralnego ogrzewania, stojak z halogenami oraz przedłużacz elektryczny koloru pomarańczowego, jak również ze znajdującego się na terenie tej samej posesji nie zamkniętego garażu dokonał kradzieży kompletu wiertel oraz kompletu kluczy nimbusowych o łącznej wartości 3.500 zł na szkodę M. D., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Biłgoraju z dnia 19 lipca 2006 r. (sygn. akt II K 178/05) zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 27 lutego 2007 r. (sygn. akt II Ka 791/06) za przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz w ciągu 5 lat po odbyciu w części w okresie od 10 czerwca 2005 r. do 9 października 2009 r. orzeczonej tym wyrokiem kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 19 marca 2013 roku uznał K. F. za winnego tego, że :

I. W dniu 5 października 2011 roku w B., województwa (...), działając z zamiarem bezpośrednim zabójstwa swojej żony D. F. zadał jej jedną ranę kłutą karku nieustalonym narzędziem kończystym oraz dziewięć ran kłutych nieustalonym narzędziem ostrym i ostrokończystym w istotne dla życia części ciała, tj. szyję, klatkę piersiową i jamę brzuszną oraz liczne rany cięte szyi, prawego przedramienia i dłoni, powodując jej m.in. ranę kłutą „przeszywającą” lewej komory i lewego przedsionka serca skutkującą jej zgonem na miejscu zdarzenia, tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. oraz za winnego zarzucanego mu czynu w pkt II wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 11 § 2 k.k. z tym, że ustalił, iż działał wspólnie i w porozumieniu z K. K. **i za to skazał go:**

za czyn przypisany w pkt I – na podstawie art. 148 § 1 k.k. **na karę 25 (dwudziestu pięciu) lat** pozbawienia wolności;

na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów Nr I/262/11 znajdujące się na k. 282v. pod poz. 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8 ojcu oskarżonego J. F., na k. 283 pod poz. od 9 do 17 oraz pod poz. 31 do 99 - oskarżonemu K. F., na k. 288 v. pod poz. 98, 99 – A. K.,

za czyn z pkt II – na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. na karę **3 (trzech) lat** pozbawienia wolności;

na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę solidarnie z K. K. kwoty w wysokości 100 (stu) złotych na rzecz pokrzywdzonego M. D.;

na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych nr I/132/10 na k. 468v., 469 pod poz. 5, 6, 7 M. D.;

na podstawie art. 85 k.k., 88 k.k. tak orzeczone kary jednostkowe za czyn z pkt I, II połączył i jako karę łączną orzekł **25 (dwadzieścia pięć) lat** pozbawienia wolności;

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej 25 (dwadzieścia pięciu) lat pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 października 2011 roku do dnia 19 marca 2013 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę w wysokości łącznej 1328,40 zł (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia osiem złotych czterdzieści groszy), w tym podatek VAT w kwocie 248,40 zł (dwieście czterdzieści osiem złotych czterdzieści groszy), tytułem wynagrodzenia za wykonywaną obronę z urzędu;

zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za I instancję.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w części, „w zakresie kwalifikacji prawnej czynu z pkt. 1 aktu oskarżenia.”

Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego poprzez przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu z pkt. I aktu oskarżenia przy przyjęciu, iż wyczerpuje on dyspozycję art. 148 § 1 k.k., w sytuacji gdy przy prawidłowej ocenie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wnioski w tym zakresie były by odmienne i prowadziłyby do rozważań w kierunku przyjęcia, iż działanie oskarżonego wymienione w pkt. I może wyczerpywać dyspozycję art. 148 § 4 k.k.,

2. Obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art.: 4, 7, 92, 170, 201, 410, 424, w zw. z art. 2 par. 2 k.p.k. przez:

a) brak należytego uzasadnienia dla odrzucenia wersji prezentowanej przez oskarżonego, a przez to uznanie jedynie okoliczności dla niego obciążających bez uwzględnienia okoliczności łagodzących, takich jak to, że pomimo zdrady małżeńskiej oskarżony wybaczył żonie, uznał i wychowywał córkę innego mężczyzny, mimo iż żona nie zmieniła swojego postępowania i nawiązywała kolejne związki pozamałżeńskie co jest bezsporne w świetle zgromadzonego materiału dowodowego sprawy,

b) bezzasadne oddalenie wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów w sytuacji gdy kontakt z oskarżonym podczas trwania postępowania sądowego od pewnego jego etapu był utrudniony i budził uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego oraz tego czy może brać udział w toczącym się postępowaniu.

Na zasadzie art. 427 § 1 i 437 § 1 k.p.k. wniósł o:

- zmianę wyroku poprzez zmianę kwalifikacji czynu z pkt. I poprzez przyjęcie, iż czyn przypisany oskarżonemu wypełnił dyspozycję art. 148 § 4 k.k.

ewentualnie:

- o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie należy ustosunkować się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania na skutek „bezzasadnego oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów.. co do poczytalności oskarżonego oraz tego, czy może brać udział w toczącym się postępowaniu”.

Po pierwsze wskazać należy, że obrona tak sformułowanego wniosku, o dopuszczenie dowodu z opinii innych psychiatrów, celem ustalenia poczytalności, nie zgłaszała. W protokole rozprawy (k.1221) znajduje się wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów na okoliczność czy oskarżony

w obecnym stanie zdrowia może brać udział w postępowaniu sądowym. Wniosek ten został oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. Podzielić należy argumenty zawarte w uzasadnieniu tego postanowienia, podkreślając oczywistą aktywność oskarżonego na rozprawie, składanie przez niego wyjaśnień i wniosków dowodowych.

W sprawie wywołano opinię biegłych psychiatrów i psychologa (k. 623-628, 711-744). Biegli po przeprowadzeniu obserwacji psychiatrycznej zaopiniowali, że nie stwierdzili u K. F. choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, ani też zespołu psychoorganicznego czy otępiennego, rozpoznali u badanego organiczne zaburzenia osobowości oraz uzależnienie od leków przeciwbólowych i uspokajających. Oskarżony miał w czasie popełnienia zarzuczanych mu czynów w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem i może uczestniczyć w postępowaniu sądowym. Sąd podzielił wnioski opinii, oceniając je podkreślił fachowość biegłych, wydanie opinii po przeprowadzeniu obserwacji. Nie można uznać, że opinia ta jest niepełna lub niejasna, co mogłoby uzasadniać dopuszczenie innej opinii na podstawie art. 201 k.p.k.

W rozumieniu art. 201 opinia biegłego jest:

- niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, a które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów;
- niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami itp.

Opinia nie pomija dowodów mających znaczenie dla opracowania opinii jest więc pełna, jest też jasna. Strony nie zgłaszały wniosków, z których wynikało, że opinia jest dla nich niejasna. W uzasadnieniu apelacji jej autor nie przytacza argumentów, które uzasadniałyby uznanie opinii za niejasną. Okoliczności dotyczące zazdrości oskarżonego były uwzględnione w opinii.

Z tych względów zarzut obrazy art. 201 i 170 k.p.k. uznano za niezasadny.

Zarzut obrazy prawa materialnego sprecyzowany w pkt. I apelacji został wadliwie zredagowany.

Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych.

Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Jeżeli zatem odwołujący się kwestionuje zastosowaną w wyroku kwalifikację prawną, ponieważ w działaniu oskarżonego dopatruje się innego od przypisanego mu przestępstwa, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (art. 438 pkt 3), a nie zarzut obrazy prawa materialnego określony w art. 438 pkt 1 (por. SN V KR 212/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 233 z aprobatą W. Daszkiewicza, Przegląd orzecznictwa, PiP 1975, z. 12, s. 130 oraz M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd orzecznictwa, Palestra 1975, z. 7-8, s. 35).

W uzasadnieniu apelacji wyrażono pogląd, że przy prawidłowej ocenie materiału dowodowego należało przyjąć, iż czyn zarzucony oskarżonemu w pkt. I aktu oskarżenia nie wyczerpuje dyspozycji art. 148§1 k.k., a jedynie może wyczerpywać dyspozycję art. 148 § 4 k.k., tak sformułowany zarzut należało więc rozpoznać na płaszczyźnie błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy (str. 48 uzasadnienia) wskazał powody, dla których wykluczył, możliwość ustalenia, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

Charakter uprzywilejowany przestępstwa określonego w art. 148 § 4 k.k. uzasadniony jest stroną podmiotową - silnym wzburzeniem, usprawiedliwionym okolicznościami stanowiącymi podłoże emocjonalne, na którym zrodził się zamiar dokonania czynu zabronionego. Jak jednak słusznie stwierdza SN: "silne wzburzenie jest kategorią prawną i powinnością sądu jest ustalenie, czy występowało w danym wypadku czy też nie oraz czy było usprawiedliwione okolicznościami" (zob. postanowienie SN z 29 maja 2003 r., III KK 74/2003, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych, Warszawa 2003, poz. 1156).

Okoliczności sprawy wykluczają przyjęcie, że przeżycia pod wpływem, których działał oskarżony, były w ogóle afektem, a żadna okoliczność nie wskazuje na to, że działanie oskarżonego było usprawiedliwione okolicznościami.

Apelacja upatruje silnego wzburzenia w fakcie zazdrości o żonę, wywołanej pozostawianiem przez nią w związkach pozamałżeńskich. Na wstępie stwierdzić trzeba, że u podłoża dokonania przestępstwa przez oskarżonego znajdował się długotrwały konflikt między nim a pokrzywdzoną. Konflikt ten uległ zaostrzeniu, gdy pokrzywdzona, w czasie odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności, nawiązała pożycie z innym mężczyzną i urodziła dziecko, którego ojcem nie był oskarżony. Od tej pory oskarżony stał się zazdrosny i podejrzewał żonę o zdrady. Oskarżony wielokrotnie groził pokrzywdzonej zabójstwem. Zamiar zabójstwa oskarżony rozważał wielokrotnie, planował „ściągnięcie pokrzywdzonej do Wielkiej Brytanii i dokonanie tam zabójstwa (ustalenia Sądu Okręgowego str. 2, 3 uzasadnienia). Wielokrotnie wywoływał kłótnie, obrażał żonę, naruszał jej nietykalność, groził zabójstwem. Oskarżony nie powziął zamiaru zabójstwa nagle, w czasie ostatniego pobytu oskarżonego w domu, pokrzywdzona biernie znosiła agresywne zachowania męża, sądząc że zdoła bez interwencji policji przetrwać do czasu powrotu oskarżonego do Wielkiej Brytanii. W dniu zdarzenia wykonywała czynności związane z opieką nad dziećmi, nic nie wskazuje na to, że mogła zachować się w sposób wywołujący silne wzburzenie.

Silne wzburzenie musi obejmować swoim zasięgiem zamiar popełnienia przestępstwa, czyli zamiar musi być powzięty pod jego wpływem. Najczęściej, przy zbrodni zabójstwa, natychmiast po wystąpieniu silnego wzburzenia następuje zamiar i od razu jego realizacja. Może jednak się zdarzyć, że pod wpływem emocji zostanie powzięty zamiar, jednak do jego realizacji upłynie jakiś czas. Przestępstwo to nie będzie mogło być już zaliczone do kategorii uprzywilejowanych ze względu na wzburzenie, sprawca bowiem miał czas na wyciszenie emocji i przemyślenie czynu, którego chciał dokonać. W jednym z wyroków Sąd Najwyższy przyjął słusznie, że „zbyt duża rozpiętość czasowa pomiędzy powstaniem emocji a czynem wskazuje na to, że czyn nie został popełniony pod wpływem afektu” (wyrok SN z 2.2.1973 r., IV KR 392/72, OSNPG 1973, Nr 8, poz.3).

Zauważyć też trzeba, że dokonane zabójstwa było zaplanowane. Wskazuje na to popełnienie zabójstwa przy wykorzystaniu okoliczności, że oskarżony i pokrzywdzona pozostali sami w domu a następnie podjęcie czynności zmierzających do zatarcia śladów przestępstwa, oskarżony między innymi usunął narzędzia, którymi się posługiwał, zamknął mieszkanie.

Silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami to tylko takie, które w ocenach społecznych może zasługiwać na pewne zrozumienie z punktu widzenia zasad moralnych. Jest bowiem współmierne do wywołującej jej przyczyny, pochodzącej

od pokrzywdzonego, którego to zachowanie wywołało afektywną reakcję spełniającą znamiona czynu zabronionego określonego w art. 148 § 4 k.k. Musi zatem zaistnieć pewna adekwatność pomiędzy czynem a tą krzywdą, którą odczuł sprawca, "rozsądna" proporcja pomiędzy nią, a tym czego on dokonał. Przy tym ocena, czy silne wzburzenie było usprawiedliwione okolicznościami, oparta na przesłankach moralnych, powinna odwoływać się do kryteriów obiektywnych, a nie tylko bazować na subiektywnych odczuciach sprawcy, które stan ten miałyby tłumaczyć. O usprawiedliwieniu silnego wzburzenia nie decyduje to, jaką odpornością psychiczną

i przymiotami charakteru sprawca dysponuje, ale jaka jest przyczyna silnego wzburzenia i czy z punktu widzenia powszechnie aprobowanych norm moralnych jest ona - przynajmniej w pewnym zakresie - wybaczalna. Nie można uznać za usprawiedliwione wzburzenie wywołane zdradą sprzed lat i zazdrością, zaliczaną do niskich pobudek.

Z tych uznano, iż Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że oskarżony nie działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami i dlatego wniosek o zakwalifikowanie czynu oskarżonego z art. 148 § 4 k.k. nie mógł być uwzględniony.

Kary wymierzonej oskarżonemu, mimo iż jest to kara 25 lat pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco surową.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego, wynika w sposób jednoznaczny, że należy ją wymierzać w przypadkach najcięższych, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi. Przyjmuje się w orzecznictwie sądów, iż karę tę wolno wymierzyć jedynie wówczas, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia jej zastosowanie, a kara pozbawienia wolności (z art. 32 pkt 3 k.k.) nawet w najwyższym wymiarze nie spełniałaby indywidualnych celów kary określonych w art. 53 § 1 k.k. Te poglądy Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje.

Popelnione przez oskarżonego zabójstwo było brutalne, popelnione z niskich pobudek. Oskarżony od wielu lat wykazywał, że nie akceptuje zasad porządku prawnego, czego dowodzi jego wielokrotna karalność. Nie przyczyniał się w żaden sposób do utrzymania rodziny, ciężar utrzymania dzieci przerzucając na inne osoby. Postrzegany był jako osoba zagrażająca innym, miał bardzo złą opinię w środowisku. Osobowość oskarżonego również uzasadniała sięgnięcie po wymiar kary 25 lat pozbawienia wolności.

Z tych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.